Poezja przewiezie mnie do innego wspomnienia,

do innego uczucia: po wielu latach,

nagle przede mną twoja postać jak oświetlony krajobraz

samej siebie, wynurzasz się z wiru ulicy

w niepokonanym świetle słońca

spotkaliśmy się jak dwa ptaki z innego lata.

Wzniosłaś ku mnie wzrok i oto stał twój syn,

o twarzy myślącej inaczej, o oczach innego Boga.

„Co zrobię, synu, by przywrócić cię przeszłości?”

Słońce stało się na chwilę ciepłem łona

a twarz pogrążona w bólu, która wessała mnie w siebie

była moją twarzą przed urodzeniem.

Świat zmienił się nagle. Wiedziałem to, com

wiedzieć powinien, pamiętałem wszystkie możliwe światy.

Tak staliśmy na ulicy w ciasności uczucia

patrząc w nasz czas bez pośpiechu.

Pies utkwił w nas wzrok i warknął z wahaniem:

szczekać czy wyminąć nas —

dzień był jeszcze w wyobraźni, a światło

trzymające jej ciepłą rękę

było w mojej ręce piszącej ten wiersz.

Przekład z hebrajskiego Awiwa Shawit-Władkowska

Aszer Reich, urodził się w Jerozolimie, w roku 1937, w ultraortodoksyjnej rodzinie (Mea Szaarim). Kiedy miał 18 lat, opuścił to otoczenie, służył w wojsku, a potem studiował filozofię i literaturę. Wydał kilka tomów poezji.

Więcej poezji